

ROBINSON CRUSOE

występują: Robinson Crusoe - RC
Piętaszek - P

P - Moja chceć żreć, moja chceć żreć...

RC - Nie mówi się żreć, Piętaszku, ale wprowadzać do przewodu pokarmowego...

P - Moja chceć wprowadzać, moja chceć wprowadzać...

RC - Niedawno wypileś rosołek z papugi... w proszku

P - Jeden rosołek na jeden Piętaszek to jak jeden chłop na 100 dzikich kobitów

RC - Piętaszku, tylko bez tej twojej ludowej filozofii
A jak ci mówiłem wczoraj żebyś sobie chociaż jedną raciczkę z łasiczki zostawił na dzisiaj, to...

P - Moja chceć wprowadzać żreć, moja chceć wprowadzać żreć, moja...

RC - Trudno - Widzę że system otwartej spiżarni nawet wtedy, kiedy jest pusta - nie zdaje egzaminu przy twojej niekontrolowanej żarłoczności... No, coś Piętaszku trzeba będzie wprowadzić jakiś racjonalny system

/darcie papieru/

RC - /podśpiewuje/

Siedzą sobie siedzą jak anioł dziewczeczki

kroją sobie kroją na mięsko karteczki

drzyj się drzyj papierze

jak już masz się drzeć

P - moja będzie miała bardzo dużo żreć

RC - Piętaszku! Ile razy cię poprawiałem...

A teraz zapamiętaj... Ta żółta kartka to jest na mięsko

z I grupy a ta czerwona na drugiej grupy.

P - Moja nie chceć mięska z grupy moja chceć z kuropatwy,

albo z...

RC - Głupi chłopcze... I grupa to dżdżownice, chrząszcze i pasz-

tet z poszycia leśnego a I grupa to... od kukułki po łosia

ale tylko po 25 dkg... chyba żebyś pracował pod ziemią

albo był brzemienny to byś dostał 30.

P - To moja zaraz wejść pod ziemię i być brzemienna

RC - Oj Piętaszku! Ręce nad tobą opadają. Masz tu karteczkę

i wsadź sobie gdzieś dobrze, żebyś nie zgubił... Fe!

Bez przesady... !

/przerywnik/

207

- RC - Coś blady jesteś Piętaszku...
- P - Jak Piętaszku jeść tylko glista i poszycie, poszycie
i glista to mu się cera zepsuć
- RC - Byś wcześniej wstawał, leniwy chłopcze,
to może by ci się coś dostało z I-ej grupy
- P - Moja już chyba nigdy nie wstać bo siły ją opuścić
- RC - Ee... to i lepiej Piętaszku... Poleżysz sobie, wypocz-
niesz, karteczki dasz panu, w słówkach się podciągniesz
- P - moja się już nie podciągnąć, bo mieć zupełnie ciemno
przed oczami
- RC - Ee... to i dobrze, Piętaszku. Przynajmniej słoneczko nie
będzie cie razić...
- P - Moja czuć że odchodzić na wielkie łowy i... i... i chcieć
się... wypowiadać
- RC - To ładnie... to bardzo ładnie że się nawróciłeś. Mów
chłopcze a niczego nie taj
- P - Moja mieć ciężka pokusa
- RC - Trudno... jesteś młodzieńcem w pełni sił...

- P - Jak Robinsona nie być to do Piętaszka przyjść... *Long*
- RC - Nie wstydz się... ona do mnie też kiedyś...
- P - gajowy przyjść i chce sprzedać duży łoś z wolny ubój
i p Piętaszek dostać wielka pokusa kupić duży łoś
- RC - I co? I co? I co?
- P - I Piętaszek ciężko westchnąć, na karteczki spojrzeć
i odpędzić pokusa.
- RC - Mój Boże...
- P - Piętaszek ubolewać że *mnie* pokusa *ale* chyba bozia mu
przebaczyć...
- RC - Bozia może i tak ale ja ci rozgrzeszenia nie dam...
mój ty ciemny chłopcze.

x x x